

JAN JANCZYK

KONFERENCJA PROGRAMOWA NAUCZYCIELI TECHNIKÓW GEOLOGICZNYCH CUG

W dniach 5-19 grudnia 1953 r. Centralny Urząd Geologii zorganizował konferencję programową, na której nauczycielstwo techników z Warszawy i Krakowa, przy współudziale pracowników naukowych

szkół wyższych i delegatów CUG pracowało nad właściwym ustawieniem procesu nauczania w szkołach geologicznych CUG.

Na wstępie należy zaznaczyć, że w ciągu istnienia

techników kilkakrotnie usiłowano organizować wspólne obrady szkół, jednak usiłowania te nie powiodły się. Mimo to dążenie do ich realizacji nie słabło, a konkretnym rezultatem była jednomyślna uchwała na konferencji sierpniowej w 1953 r. w Warszawie, domagająca się odbywania wspólnych narad przez aktywnych nauczycielskich techników w celu usprawnienia procesu nauczania. Pierwszą po temu okazję stworzyła konieczność opracowania programów nauki. Dzięki pełnemu zrozumieniu i poparciu ze strony CUG, pierwsza zbiorowa konferencja odbyła się jeszcze w 1953 r., tj. w tym samym roku, w którym na konferencji sierpniowej padły słowa o konieczności kolektywnej i bliskiej współpracy techników.

Ogólne kierownictwo tej pierwszej konferencji w Wiśle spoczywało w rękach wizytatora Rutkowskiego i dyr. Technikum Krakowskiego F. Sadowskiego. Obradom przewodniczyli: dr J. Janczyk z Krakowa i dr M. Żelichowska z Warszawy. Nad metodyczną stroną prac czuwał prof. G. Wuttke, nad administracyjną prof. F. Klimka, obaj z Technikum Warszawskiego.

Generalnymi zagadnieniami stanowiącymi przedmiot obrad były: 1. analiza i krytyczne opracowanie siatek godzin, 2. analiza, krytyczne opracowanie i koordynacja programów nauczania i 3. ustalenie ramowych wytycznych dla nieopracowanych jeszcze programów. W związku z tymi zagadnieniami rozpatrywano niemniej ważne, a wiążące się z nimi kwestie, jak: ilość i rodzaj przedmiotów nauczania; ujednoczenie zakresu i metod nauczania, kwestię pogłębłości i upraktycznienia nauki oraz sprawę bardzo ważną, jaką stanowi powiązanie procesu nauczania w technikum z organizacją i rytmem pracy państwowej służby geologicznej, a to przez wprowadzenie do nauki norm i instrukcji wydawanych przez CUG. Poza tym postanowiono jak najszerszej realizować w pracy wychowawczej wytyczne sylwetki społeczno-politycznej technika, opracowanej przez Koło Młodych Nauczycieli ZMP z Technikum Krakowskiego.

Dla rozpatrzenia i opracowania tych problemów powołano 8 kilkakosobowych komisji, które szczegółowo i krytycznie opracowały wysunięte zagadnienia, dla każdego z zawodowych i pomocniczych przedmiotów nauczania, z ich ogólnej liczby około 30. Na co-

dziennych konferencjach plenarnych referowano wyniki prac tych komisji.

Zasadnicze efekty pracy można streścić w następujących punktach:

1. Ustalenie ilości i rodzaju przedmiotów zawodowych dla klas pierwszych z ujednoczeniem programu nauczania na wszystkie 4 wydziały.
2. Skomasowanie przedmiotów powtarzających te same zagadnienia w klasach od 2 do 4.
3. Opracowanie właściwych siatek godzin dla wszystkich 4 wydziałów w technikach geologicznych.
4. Opracowanie i skorygowanie istniejących programów nauczania.
5. Opracowania wytycznych dla nowych, brakujących programów.

Poza tym wyniki obrad poszczególnych komisji i konferencji plenarnych doprowadziły uczestników kursu do przeświadczenia o konieczności wprowadzenia w technikach geologicznych 5-letniej nauki. Wymagania ze strony państwowej służby geologicznej dotyczące kwalifikacji zawodowych przyszłych techników-geologów, duża ilość przedmiotów (zawodowych, pomocniczych, ogólnokształcących), a wreszcie słabe przygotowanie młodzieży ze szkół podstawowych i niemożność chłonięcia w zbyt młodym wieku trudnych wiadomości z zakresu przedmiotów zawodowych — w pełni to przeświadczenie uzasadniają. W obecnym stanie rzeczy, przy 4-letniej nauce, niemożliwe jest prowadzenie racjonalnego nauczania i należytego wyszkolenia przyszłych techników-geologów.

Podsumowując wyniki konferencji w Wiśle należy stwierdzić, że zorganizowanie wspólnych obrad na których zbiorowo rozpatrywano trudności i bolączki nauczania — było przedsięwzięciem ze wszech miar pożytecznym. Należy sobie życzyć, aby w przyszłości wszystkie węzłowe zagadnienia były i nadal rozpatrywane na takich właśnie naradach, które w nawiązaniu do ostatniej w Wiśle — naprawdę będzie można nazwać produkcyjnymi. Przyczynią się one do dalszego usprawnienia procesu kształcenia kadr geologicznych, a dla państwowej służby geologicznej będą rękojmią realnej dążności naszych szkół do wyszkolenia techników-geologów na pracowników należycie kwalifikowanych, którzy swoją pracą przyczynią się wydatnie do rozszerzenia krajowej bazy surowcowej.